Czesław Miłosz,

Ty silna noc

Ty silna noc. Do ciebie nie dosięga
ni płomień ust, ni chmur przejrzystych cień.
Słyszę twój głos po ciemnych snu okręgach
i świecisz tak, jakby nadchodził dzień.

Ty jesteś noc. W miłości leżąc z tobą
odgadłem los i bojów przyszłych zło.
Ominie plebs, a sława przejdzie obok
i pryśnie muzyka jak butem tknięte szkło.

Wrogowie mocno są, a ziemia nazbyt wąska
i ty, kochana, jesteś wierna jej.
U ziemskich wód czarnego bzu gałązka,
wiatrem przygnana z niewiadomych kniej.

Ogromna mądrość, dobroć niekobieca
jest w twoich kruchych rękach, o Śmiertelna.
I blask poznania na czole prześwieca:
stulony księżyc, nirozwita pełnia.

Verkinto de tiu ĉi Pola poemo estas Czesław Miłosz *(∗1911-06-30 – †2004-08-14).*

Arg-739-1492 (2012-12-30 12:04:22)

Vidu ankau: *http://agataaa13.blog.pl/2004/09/09w-nocy-mam-moc-najpiekniejszej-krolewny/#comments.*